

Artur Rejter

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1487-859X>

e-mail: artur.rejter@us.edu.pl

Zielnik jako gatunek dawnego dyskursu naukowego we współczesnych odsłonach

Herbarium as a genre of former scientific discourse in contemporary manifestations

Abstrakt

Artykuł dotyczy współczesnych realizacji zielnika, klasycznego gatunku dawnego dyskursu naukowego. Wykorzystano koncepcję wyraźnie obecną w polskiej genologii lingwistycznej odnoszącą się do trzech typów wzorca gatunkowego: 1) wzorca kanonicznego, 2) wzorca alternacyjnego, 3) wzorca adaptacyjnego. W obrębie każdego typu wzorca poddano obserwacji poszczególne aspekty wzorca: strukturalny, stylistyczny, pragmatyczny i poznawczy (semantyczny, kognitywny). Koncepcja różnych wzorców gatunkowych odniesiona do formy prototypowej (odnoszącej się do dawnego dyskursu naukowego) umożliwiła wskazanie rozmaitych przejawów długiego trwania zielnika w uniwersum komunikacyjnym. Gatunek ten, w epokach minionych właściwy dla dyskursu naukowego w początkowym stadium jego funkcjonowania, znajduje dziś różne – czasami pokrewne, ale często zgoła inne – nieraz zaskakujące i bardzo kreatywne, aktualizacje. Pozwala to wysunąć tezę o wielokierunkowych i złożonych formach przeobrażeń dyskursów, ich przenikaniu się, wzajemnych nawiązaniach. Zaproponowane rozważania zdają się ponadto potwierdzać zasadność badań nad gatunkami wypowiedzi w kontekście przemian dyskursu.

Słowa kluczowe: zielnik, dyskurs naukowy, gatunek wypowiedzi, genologia, dyskursologia historyczna

Abstract

The article deals with contemporary realizations of a herbarium, a classic genre of old scientific discourse. The concept clearly present in Polish linguistic genology referring to three types of genre patterns was used: 1) canonical pattern, 2) alternative pattern, 3) adaptive pattern. Within each type of genre pattern, individual aspects of the pattern were observed: structural, stylistic, pragmatic, and cognitive (semantic). The concept of different genre patterns referred to the prototypical form (referring to old scientific discourse) enabled the indication of various manifestations of the herbarium's long-lasting presence in the communication universe. This genre, which was proper for scientific discourse in its initial stage of functioning in past epochs, today finds various – sometimes

related, but often completely different – and sometimes surprising and very creative – updates. This allows us to put forward a thesis about multidirectional and complex forms of discourse transformations, their interpenetration, and mutual references. The proposed considerations also seem to confirm the validity of research on speech genres in the context of discourse transformations.

Keywords: herbarium, scientific discourse, genre of discourse, genology, historical discourse analysis

Przeobrażenia komunikacji można postrzegać przez pryzmat ewolucji różnych odmian dyskursowych, te zaś znajdują aktualizację m.in. w rozmaitych formach gatunkowych podlegających niejednokrotnie złożonym zmianom w czasie. Choć zaproponowana przez Bożenę Witosz (2009)¹, bliska mi, koncepcja dyskursu zakłada jego niehierarchiczność i niezależność od innych poziomów komunikacyjnych, takich jak tekst czy gatunek, trudno jednak zaprzeczyć randze udziału form generycznych w procesie kształtowania się poszczególnych dyskursów.

Tematem niniejszego opracowania jest wybrany gatunek dyskursu naukowego, w minionych wiekach stanowiący ważną formę generyczną charakterystyczną dla komunikacji naukowej, zwłaszcza w dziedzinie szeroko rozumianej medycyny. Formą tą jest zielnik, zwany również (przede wszystkim w epokach dawnych) herbarzem², ewentualnie herbarium. Przedmiotem mojego zainteresowania jest obecność tego gatunku we współczesnym uniwersum komunikacyjnym, jego różnorakie odsłony, z jednej strony zdradzające

¹ Koncepcji dyskursu w samej lingwistyce jest wiele, mnie najbliższe są ujęcia: 1) jako ustabilizowanej konwencji społeczno-kulturowo-komunikacyjnej (Grzmil-Tylutki 2007), 2) całości (werbalnej i pozawerbalnej aktu komunikacji) (Duszak 1998), 3) jako elementu kolekcji wraz ze stylem, gatunkiem i tekstem, stanowiącego wzorzec zdarzenia komunikacyjnego i sposobu jego realizacji (Wojtak 2011), 4) jako modelu kształtowania tekstu niebędącego w relacji hierarchicznej wobec modelu gatunkowego (Witosz 2009), 5) zbiór praktyk komunikacyjnych realizowanych w formie wypowiedzi (tekstów) tworzących określone wizje świata kontekstualizowane kulturowo (Czachur 2020). Wszystkie one zakładają, że dyskurs to coś więcej (szerzej) niż tekst czy gatunek i że dyskurs obejmuje swym zasięgiem czynniki zewnętrzne (pozawerbalne, np. kulturowo-społeczne). Por. również: Rejter 2018. Warto także wspomnieć o – często inspirowanych dla językoznawców – ujęciach socjologicznych dyskursu, na czele z klasycznymi już propozycjami Michela Foucault (np. 2006, 2009, 2010).

Nie chciałbym przyjmować jednej definicji dyskursu, ponieważ wydaje mi się, że jako kategoria otwarta pojęcie to fluktuuje i ma potencjał dostosowania się do przedmiotu badań, ponadto wyrasta z określonych praktyk badawczych danych środowisk naukowych. Pozostaje zatem w zgodzie z koncepcją Bożeny Witosz, że dyskurs jest kategorią relatywną, a nie wieloznaczną; za tą samą badaczką przyjmuję tezę o odmienności dyskursu i tekstu, ponadto o ideacyjnym charakterze dyskursu i wreszcie relatywizacji tegoż wobec innych modeli tekstu (zwłaszcza gatunku i stylu) (Witosz 2016: 20–22).

² Leksem *herbarz* notuje też w podobnych znaczeniach SDor, jednak opatruje go kwalifikatorami znaczeniowymi *przestarzałe* i *dawne*.

żywołność dawnej formy, jej długie trwanie, z drugiej zaś – poświadczające nowe, oryginalne aktualizacje wzorca.

We współczesnych słownikach ogólnych polszczyzny leksemowi *zielnik* przypisuje się dwa znaczenia:

1. 'zbiór zasuszonych roślin, ułożonych w określonym porządku na arkuszach i podpisanych'; 2. 'książka o ziołach' (IS);
1. *bot.* 'zbiór, kolekcja zasuszonych i sklasyfikowanych roślin, naklejonych na arkuszach papieru lub kartkach zeszytu, czasem z opisami, np. miejsca znalezienia; herbarium, suchy ogród'; 2. *książk.* 'dawna książka o ziołach, zwłaszcza leczniczych' (USJP);
1. 'kolekcja zasuszonych roślin, naklejonych na kartki i opisanych', 2. 'dawna książka opisująca różne zioła' (WSJP);
1. 'zbiór zasuszonych, poklasyfikowanych i opisanych roślin, naklejonych na arkusze papieru', 2. 'książka o ziołach' (SJPPWN).

Narodowy Korpus Języka Polskiego natomiast notuje około stu użyczeń wyrazu *zielnik*, z których znakomita większość potwierdza pierwsze ze znaczeń słownikowych, kilka odnosi się do książki opisującej zioła, jeszcze rzadziej natomiast pojawiają się semantyczne elementy metaforyczne odnoszące się do tej jednostki słownika, konotujące takie cechy, jak „kolekcja”, „zbiór”, „uporządkowanie”.

Należy zauważyć, że oba znaczenia wskazane we współczesnych leksykonach mają pewne cechy wspólne. Zarówno bowiem dawne, jak i współczesne książkowe wydania zielników zawierają ilustracje (lub fotografie) roślin oraz ich opis, co zbliża je do zielników rozumianych jako kolekcja zasuszonych roślin wraz z ich deskrypcją. Owa komplementarność tłumaczy poniekąd tożsamość etykiety obu form gatunkowych oraz nasuwa wnioski o pewnym podobieństwie strukturalnym, pragmatycznym i kognitywnym tekstów reprezentujących dwa znaczenia wyrazu *zielnik*. To, co bezsprzecznie łączy oba typy tekstów, to intencja prezentacji zbioru roślin, w wypadku kolekcji: ich namacalnego, fizycznie obecnego wizerunku z towarzyszącą mu nazwą i opisem budowy, czasem wskazaniem miejsca występowania. W zielnikach w znaczeniu kolekcji zasuszonych obiektów flory natomiast nie znajdziemy informacji o ich zastosowaniu w lecznictwie, obecnych w książkach o ziołach. W niniejszym opracowaniu będę się odwoływał do obu znaczeń leksemu i tym samym obu typów tekstu, z pewną jednak przewagą współczesnego znaczenia drugiego ('książka o ziołach').

Rozważania dotyczące współczesnych odsłon dawnego gatunku warto poprzedzić uwagami odnoszącymi się doń bezpośrednio. Zielnik jako forma gatunkowa obecna w polskim dyskursie naukowym wieków dawnych (XVI–XVII w.) został już przeze mnie poddany obserwacji (Rejter, 2019, 2020, w druku). W moich analizach skupiałem się na zielniku reprezentującym

dyskurs naukowy, czyli na jego formie prototypowej, genetycznej. W wiekach dawnych to właśnie ta forma była reprezentatywna dla dyskursu naukowego w jego odmianie medycznej. Za jeden z pierwszych polskojęzycznych tekstów naukowych uznaje się wszak zgodnie zielnik właśnie³. W swych obserwacjach dotyczących danego zielnika odwołałem się do klasycznej już teorii gatunków mowy (wypowiedzi)⁴, której pozycja jest od wielu już lat mocno ugruntowana i stabilna poznawczo w polskiej myśli językoznawczej; stała się m.in. podstawą wielu ustaleń, które złożyły się na ogólny obraz genologii lingwistycznej jako wyodrębnionej subdyscypliny językoznawstwa (np. Witosz 2005; Wojtak 2004, 2019). Wykorzystuję teorię gatunku wypowiedzi dotyczącą aspektów (poziomów, komponentów) wzorca gatunkowego: strukturalnego, stylistycznego i pragmatycznego, wzbogaconą o aspekt poznawczy (semantyczny, kognitywny, tematyczny). Wyniki przeprowadzonych wcześniej badań można przedstawić schematycznie w formie tabelarycznej (tab. 1).

Tabela 1. Wzorzec gatunkowy dawnego zielnika (XVI–XVII w.) i jego komponenty

Komponent strukturalny	<ul style="list-style-type: none"> – kompozycja dosyć stabilna: wyraziste elementy ramy oraz innych wykładników uporządkowania tekstu w skali mikro i makro; – układ treści repetytywny, spetryfikowany; – schematyzm tekstu; – stabilność elementów kompozycji na różnych poziomach (podrozdział, rozdział, księga, część, tekst zielnika jako całość)
Komponent stylistyczny	<ul style="list-style-type: none"> – styl neutralny – elementy języka potocznego nienacechowanego (wspólnoodmianowego); – ciężenie w stronę stylu naukowego (terminologia, paralelizmy składniowe, przejrzysta struktura syntaktyczna; wykładniki obiektywizacji wywodu); – etap krystalizowania się stylu naukowego jako odmiany funkcjonalnej
Komponent pragmatyczny	<ul style="list-style-type: none"> – funkcja poradnikowa (praktyczność, użyteczność); – określony typ relacji nadawczo-odbiorczej (często uobecnianie podmiotów komunikacji); – prezentacja (upowszechnianie) aktualnego stanu wiedzy naukowej (medycznej); – intertekstualność: prezentacja wiedzy autora często połączona z krytyką dotychczasowego dorobku naukowego
Komponent poznawczy	<ul style="list-style-type: none"> – prezentacja danego wycinka rzeczywistości (opis roślin leczniczych (ale też zwierząt, minerałów itd.), chorób, dolegliwości, sposobów leczenia); – deskrypcja objawów chorób oraz możliwości ich leczenia; – prezentacja fachowych porad medycznych odzwierciedlających aktualny stan wiedzy; – elementy wiedzy magicznej, ludowej (często tożsamej z ówczesną nauką)

³ Jest to dzieło Stefana Falimirza *O ziołach i mocy ich* z 1534 r. Por. np. Brzeziński (red.) 1995; Klemensiewicz 1965; Howiecki 1981.

⁴ Punktem wyjścia jest tu klasyczna teoria Michaiła Bachtina (1986).

Wyznaczniki poszczególnych komponentów wzorca gatunkowego składają się na obraz gatunku, który dla potrzeb niniejszego opracowania można określić jako prototypowy, w znaczeniu: stanowiący podstawę przeobrażeń dla współczesnych form.

Jako dzisiejsze przykłady obecności formy zielnika w uniwersum komunikacyjnym wybrałem trzy typy // odmiany (realizacji) wzorca gatunkowego: kanoniczną, alternacyjną oraz adaptacyjną. Koncepcję tę zaczerpnąłem z prac Marii Wojtak (np. 2004), która wykorzystuje ją z powodzeniem od lat do opisu różnych gatunków wypowiedzi. Dla przypomnienia wskażmy różnice między poszczególnymi odmianami:

- **Wzorzec kanoniczny**, decydujący o tożsamości gatunku i obejmujący określoną gamę najbardziej trwałych wyznaczników strukturalnych, pragmatycznych i stylistycznych.
- **Wzorce alternacyjne**, czyli takie, które powstają w wyniku przekształcenia poszczególnych składników wzorca kanonicznego. [...] Wzorce alternacyjne rozluźniają okowy konwencji, stając się przyczyną powstawania gatunkowych form poruszonych, które w trakcie kolejnych ewolucyjnych zmian mogą się wykrystalizować w odmiany gatunkowe.
- **Wzorce adaptacyjne** – nawiązania do obcych schematów gatunkowych. Normy gatunkowe dookreślają, w sposób mniej lub bardziej rygorystyczny, kierunki i zakresy takich nawiązań. Wspomniane filiacje mogą obejmować różne sfery komunikacyjne i style wtedy, gdy dominantę gatunkową stanowi inwencja (zamyśl komunikacyjny). Niektóre gatunki odznaczają się szerokim zakresem adaptacyjnych odniesień, które się speyfikowały i zakrzepły w postaci odmian gatunkowych. Adaptacje mogą mieć jednak także charakter zabiegów doraźnych, a ich rezultatem staje się niepowtarzalna aktualizacja tekstowa określonego gatunku wypowiedzi (Wojtak 2004: 18).

Wzorzec kanoniczny

Przykładem kanonicznego wzorca są współczesne książki poświęcone szeroko pojętym roślinom leczniczym, głównie są to wydawnictwa o charakterze poradnikowym. Wybrałem losowo dwa teksty: *Rośliny lecznicze* Jaroslava Kresánka (Warszawa 1983) (Rl) oraz *Zioła. Rozpoznać – podziwiać – chronić* Wolfganga Hensla (Warszawa 2001) (Z). Są to zbiory krótkich (1–2 stronicowych) charakterystyk ziół ułożone według określonego klucza: wedle porządku alfabetycznego nazw łacińskich roślin (Rl) lub podstawowej barwy ich kwiatu (Z). Należy uznać te prace za popularnonaukowe, typowo

poradnikowe. Ich struktura jest spetryfikowana, podporządkowana układowi leksykonu poprzedzonego – sygnałnym lub bardziej rozbudowanym i szczegółowym – wstępem. Poszczególne artykuły mają jasną repetytywną kompozycję, na którą składają się:

- rycina/-y lub fotografia/-e rośliny;
- nazwa (polska i łacińska) rośliny;
- morfologia;
- występowanie;
- uprawa, ewentualnie warunki zbioru i suszenia;
- skład chemiczny, charakterystyka właściwości rośliny;
- zastosowanie i ewentualnie dawkowanie substancji leczniczych uzyskanych z rośliny;
- (ewentualnie) ostrzeżenia przed spożywaniem w wypadku roślin trujących.

Schematyzm struktury tekstu jest dodatkowo podkreślony przez elementy rejestru informacji podporządkowanego układowi problemowemu, często wyróżnionemu graficznie (poszczególne hasła problemowe mogą być umieszczone na marginesie, zapisane pogrubioną czcionką lub wyróżnione podkreśleniem). Zawartość danego hasła leksykonu jest w pełni podporządkowana schematycznej strukturze problemowej.

Język tych publikacji jest na ogół zrozumiały, transparentny pod względem stylistycznym, występują jednak elementy terminologii, co sytuuje je w obszarze odmiany popularnonaukowej:

Delikatna roślina z pustą, kanciastą, rozgałęzioną łodygą. **Liście z ogonkami, 3-krotnie pierzastosieczne**, kwiaty drobne, tworzą rzadkie grona. [...]

Głównie **alkaloidy grupy protoberberinowej i protopinowej** (podobne zawiera glistnik jaskółcze ziele); ich składniki w większości wchodzą w **związki z kwasem fumarowym**. Obecne są też **gorycze, garbniki i sole mineralne (potas)** (*Dymnica pospolita*, Rl, 90⁵).

Niebieskofioletowe kwiaty pojawiają się między kwietniem a czerwcem, nielicznie, w kątach górnych liści, na krótkich szypułkach; mają kształt typowy dla **kwiatów wargowych**. **Górna warga jest krótka i prosta, dolna podzielona na dwie wąskie i środkową szerszą kłapę**. Na dolnej wardze widoczna ciemniejsza, jasno obrzeżona plama. [...]

Bluszczyk kurdybanek od dawna był znany jako środek wspomagający gojenie się ran. We wszystkich zielonych częściach roślina zawiera **związki goryczkowe, garbniki, saponiny i olejek eteryczny**. Medycznie rzadko stosowany w homeopatii. W medycynie ludowej uważa się ją za środek leczniczy na niemyt żołądka i jelit, brak apetytu, choroby dróg oddechowych i gojący rany, a także w niektórych schorzeniach skóry, np. trądziku pospolitym. To wonne ziele można dodawać do sałatek (*Bluszczyk kurdybanek*, Z, 117).

⁵ Po cytowanym fragmencie, w nawiasie, podaję tytuł hasła (rozdziału), skrót źródła oraz numer strony, z której pochodzi przywołany cytat.

Właściwy dla dyskursu popularnonaukowego balans między formami języka ogólnego a specjalistycznego znajduje wyraz w badanych tekstach. Poradniki adresowane do szerszego odbiorcy niewolne są jednak od treści fachowych, właściwych dla komunikatów naukowych. Wynika to z charakterystycznego w wypadku dyskursu popularnonaukowego układu instancji nadawczo-odbiorczych⁶, co z kolei stanowi o specyfice pragmatycznej tego typu komunikatów, w sferze funkcji wyraźnie waloryzującej aspekt poradnikowości. Popularyzacji wiedzy fachowej towarzyszy tutaj zatem jej upowszechnianie i akcentowanie praktycznego zastosowania.

Uogólniając, można stwierdzić, że wzorzec kanoniczny zielnika, mimo że ta etykieta gatunkowa nie jest stosowana w tytułach współczesnych wydawnictw, realizuje na poziomie poszczególnych komponentów w znaczącym stopniu wzorzec prototypowy.

Wzorzec alternacyjny

Jako egzemplifikację tej odmiany aktualizacji wzorca wybrałem tekst Simony Kossak pt. *O ziołach i zwierzętach* (Warszawa 2017) (KO). Jest to książka trudna do zaklasyfikowania gatunkowego. Najbliżej jej do zielnika, wzbogaconego o elementy gawędy, inkrustowanego elementami stylu artystycznego.

Pod względem kompozycji tekst w pewnym stopniu przypomina prototypowy zielnik. Układ rozdziałów podlega porządkowi alfabetycznemu nazw charakteryzowanych obiektów, roślin i – co nowe – zwierząt. Wywód, podobnie jak w herbarzu, uzupełniają ilustracje w postaci starannych i często detalicznych, profesjonalnych rycin. Najczęściej znajdziemy w każdym z ogniw opis danego przedstawiciela flory lub fauny, charakterystykę jego morfologii, występowanie, cechy i zastosowanie w lecznictwie. Często jednak prócz tych podstawowych informacji, znanych z zielników dawnych i współczesnych aktualizacji wzorca kanonicznego, zamieszczono informacje historyczne, anegdotyczne, rozmaite ciekawostki itp. To przesuwają tekst z klasy komunikatów dyskursu popularnonaukowego ku realizacjom literackim.

Na poziomie stylu zwracają uwagę liczne zabiegi kreacyjne plasujące utwór w kręgu tekstów o charakterze – przynajmniej po części – autotelelicznym. Autorka często odwołuje się do poetyki ironii, która służy przede wszystkim wywołaniu efektu komicznego, np.:

⁶ Więcej na temat cech komunikacji popularnonaukowej zob. Starzec 1999.

Wprawdzie dziś lby rozłupane żelastwem należą do rzadkości, lecz niejedną głowę sobie łamie, skąd wziąć grosz na zakup leków i pobyt w szpitalach. A może by tak tereny przeznaczone pod budowę fabryk leków obsiać bukwicą – ile pigulek i zastrzyków mogłoby zastąpić jedno małe ziele (*Bukwica*, KO, 33).

Pojawiają się także elementy intertekstualne, cytaty (najczęściej bez precyzyjnej lokalizacji), odautorskie komentarze i inne zabiegi umacniające funkcję ludyczną tekstu:

Lecz i osika może być niezastąpiona. Były czasy, gdy po świecie grasował kołtun „wewnętrzny” i „zewewnętrzny”. Przeciw wewnętrznemu przepis w 1809 roku radził: „Gotuje się dziewięć wierzchołków osiczyny, płynem naciera się piersi, a kołtun wywinie się na głowie i wszystkie dolegliwości znikną jak ręką odjął”. Szalały też zarazy. Ale i na nie znaleziono sposób: na Rusi stawiano w czterech rogach wsi krzyże osikowe, gdyż „dopóki te krzyże stać będą, dopóty we wsi nie pojawi się cholera”. W okolicach Siewierza umiano też leczyć owce cierpiące na krwawą biegunkę. Należało skraćć z cmentarza świeżą nogę nieboszczyka, całą noc gotować na osikowym ogniu i o wschodzie słońca wywarem skropić chore zwierzęta.

Dziś kołtun i cholera stały się określeniami dotyczącymi pewnych cech osobowości człowieka, owce leczy się antybiotykami, lecz nie zawadzi mieć w domu zaostrozony kolek osikowy. Sprawa wampirów nie została wyjaśniona do końca (*Osika*, KO, 259).

Autorka nie rezygnuje jednak z wiedzy fachowej, którą w swej książce upowszechnia, stosując zasady właściwe dla dyskursu naukowego i popularnonaukowego:

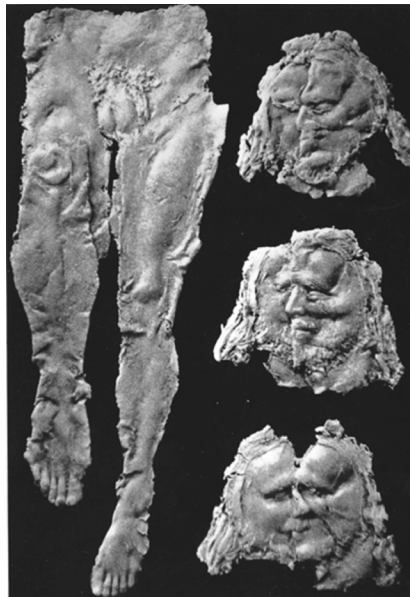
Lecznicze właściwości macierzanki wymienione są w każdym poważnym podręczniku zielarstwa. **Garbniki** w niej zawarte hamują rozwój drobnoustrojów jelitowych, olejki eteryczne – **tymol i karwakrol**, działają podobnie w obrębie dróg oddechowych, a wspomagane przez **gorycze, kwasy organiczne, flawonoidy i sole mineralne** – wzmagają **czynności wydzielnicze błon śluzowych górnych dróg oddechowych, ułatwiają trawienie, działają wykrztuśnie, przeciwzapalnie, ściągająco, przeciwskurczowo i moczopędnie**. Napary z ziela stosowane są w leczeniu grypy, kokluszki i dychawicy oskrzelowej, w zaburzeniach działania przewodu pokarmowego, w stanach zapalnych miedniczek nerkowych i pęcherza moczowego, przynoszą ulgę w migrenach i w schorzeniach wątroby, niszczą pasożyty jelitowe, a stosowane do okładów – leczą bóle neuralgiczne i reumatyczne, zapalenie skóry i oczu, goją wrzody, rany i stłuczenia... **Teraz jest jasne, dlaczego bóg Thot umieścił *tham* w swych księgach – mumia powinna być zdrowa. Wysłannik bogów przedstawiany z głową ibisa przekazał Egipcjanom przepis na miksturę balsamującą ciała zmarłych – rzecz równie ważną, jak leki dla żywych. W jej skład wchodził olejek z macierzanki** (*Macierzanka piaskowa*, KO, 217–218).

Jak widać, fragmenty „poważne”, zawierające terminologię z dziedziny medycyny i fizjologii, sąsiadują tu z anegdotą, odciążającą wywód, stanowiącą ośrodek zaskakującej puenty. Książka Simony Kossak stanowi zatem dobry przykład alternacyjnych przekształceń gatunku od wieków obecnego w polskiej komunikacji naukowej. Dzięki fachowemu przygotowaniu autorki,

która była profesorem biologii, ale też wielką miłośniczką przyrody, tekst obfituje w informacje wiarygodne, naukowo zweryfikowane. Prócz tego, na skutek zaangażowania w problematykę ekologii, chęci propagowania wartości środowiska naturalnego oraz błyskotliwej osobowości pisarskiej, otrzymaliśmy utwór trafiający do szerokiego grona odbiorców, oryginalny, przełamujący konwencje, rozluźniający gorset naukowych i popularnonaukowych gatunków obecnych w naszej kulturze od dawna. To już nie jest zwykły poradnik zielarski, a raczej udana, kreatywna i podmiotowo nacechowana, próba apologii przyrody ubrana w formę znanego i rozpoznawalnego gatunku.

Wzorzec adaptacyjny

Uogólniając, można stwierdzić, że w wypadku wzorca adaptacyjnego gatunek prototypowy (i jego wzorzec kanoniczny) stanowi jedynie pretekst, podstawę do głębokich nierzadko przekształceń. Za egzemplifikację podobnych zabiegów uznaję wizualny tekst kultury, reprezentujący dyskurs sztuki. Jest nim cykl prac Aliny Szapocznikow pt. *Zielnik* z 1972 r. To ostatnia praca wybitnej artystki, na którą składa się seria czternastu odcisków ciała jej syna wykonanych głównie w poliestrze. Krytycy i historycy sztuki uznają to dzieło za testament i swoistą syntezę założeń estetycznych i ideowych prac rzeźbiarki. Utwór jest dziś interpretowany w rozmaitych kontekstach.



Fot. 1. Alina Szapocznikow: *Zielnik XIII*, 1972

Powstał u schyłku życia artystki chorującej na nowotwór wywołany prawdopodobnie przez obcowanie z toksycznymi substancjami syntetycznymi stanowiącymi materiał, w jakim pracowała (poliester, sztuczne żywice, plastik); substancje te na skutek ich obróbki wydzielają trujące związki, które w kontakcie z ludzkim organizmem niszczą go. *Zielnik* stanowi także kolejne – ostatnie – świadectwo obsesji artystki na punkcie ciała, któremu poświęciła niezliczoną liczbę swych dzieł. Od czasu zdiagnozowania śmiertelnej choroby, kwestie te stały się jeszcze bardziej obecne w twórczości A. Szapocznikow, swoje apogeum znajdując właśnie w ostatnim dziele⁷.

Sygnalem nawiązania do interesującego mnie gatunku jest już sam tytuł dzieła. Filiacje zostają pogłębione także dzięki zastosowanej strukturze tekstu, który jest cyklem artefaktów przypominających zasuszone rośliny. Wieleelementowość ogniw dzieła przywodzi na myśl roślinę umieszczoną w zielniku, podzieloną na poszczególne części wynikające z jej morfologii. Tropy interpretacyjne cyklu A. Szapocznikow prowadzą ku kolejnym asocjacjiom z zielnikiem jako kolekcją roślin. Wskazać można m.in. skojarzenia z chęcią udokumentowania ludzkiego życia, zachowania pamięci o człowieku (konkretnym i jako takim), uświadomienia kruchości ciała. Formą najbardziej odpowiednią może się tu okazać zhierarchizowany rejestr, katalog obrazów układających się w uporządkowaną sekwencję. Rzeźby z jednej strony ukazują problem konkretnej jednostki, z drugiej zaś – poprzez multiplikację odcisków jej ciała – nieskończoność zagadnienia przemijania czy nietrwałości materii. Zielnik jest zatem formą, dzięki jej uporządkowaniu, ale też otwartości, nieskończoności, fortuną dla przedstawienia wybranych kwestii ontologicznych za pomocą języka sztuki. Dążność człowieka do poszukiwania ładu świata znajduje często wyraz w szeroko rozumianej postaci rejestru, wykazu, katalogu, indeksu itp. (Eco 2009). Formę tę upodobała sobie również A. Szapocznikow:

„Zielnik” idealnie wpisuje się w centralny motyw twórczości Szapocznikow, jakim jest rejestracja. Od początku działalności artystycznej rzeźbiarka konsekwentnie zapisuje w materii (m.in. w gipsie, poliestrze) obrazy ludzkiego ciała, w efekcie tworząc swoistą kolekcję stadiów rozwoju, poszczególnych stanów – zarówno fizycznych, jak i psychicznych (Dyrcz 2013).

Poza aspektem kompozycji trudno wskazać literalne podobieństwa dzieła A. Szapocznikow do zielnika jako tekstu werbalno-ikonicznego. Wynika to ze specyfiki, całkowitej odmienności środków wyrazu właściwych dla dyskursu sztuki. Od razu należy wyłączyć poziom stylu jako trudny do uchwycenia

⁷ Więcej na temat twórczości Aliny Szapocznikow, a także wymowie ideowej *Zielnika* zob. np.: Beylin 2015; Budzbon 2009; Dyrcz 2013; Jakubowska 2007.

w kategoriach przypisywanych mu w wypadku komunikatów językowych. Na poziomie pragmatyki można mówić o pewnych – luźnych – filiacjach, odwołujących się do kwestii dokumentowania, przechowania dla potomnych. Tu jednak ma to wymiar *stricte* umowny, symboliczny, indywidualny. Umowność ta widoczna jest również w komponencie poznawczym, gdzie można się ewentualnie doszukać odniesień świata człowieka do świata natury nieożywionej, pewnych paralel służących przede wszystkim wyrażeniu tezy dzieła⁸.

⁸ Warto w tym miejscu oddać głos krytyczce sztuki: „Przed wszystkim w oczywisty sposób artystka utożsamia tutaj ciało z rośliną, a więc zaznacza jego przynależność do świata natury. Zielnik, kolekcja zasuszonych i opisanych roślin, jest próbą ich skategoryzowania, zakonserwowania i zatrzymania na dłużej. Natomiast czas jego tworzenia to pora zbioru opadłych z drzew liści – jesień, rozumiana tutaj jako końcowy etap życia rzeźbiarki; opadanie, powolne zbliżanie się do cezury, która oddziela »trwa« od »minęło«. Mając świadomość bliskiej śmierci, Szapocznikow pieczołowicie zapisuje w poliestrze kadry ciała, oblicza ukochanej osoby; tego, co dla matki najcenniejsze. Rozpaczliwie stara się utrwalić to, co efemeryczne – tak jak suche liście, sprasowane pomiędzy kartkami zeszytu, zachowane dla przyszłych pokoleń.

Efekty tej próby stanowią świadectwo nietrwałości naszej cielesności, przedstawiając życie jako skończony proces. Rodzimy się, kielkujemy, rozwijamy – aby potem zwiędnąć, uschnąć, rozłożyć się w materii i dać życie nowym istnieniom. Obecny tu motyw *vanitas* widoczny jest także w formie rzeźb – fragmenty torsu, stóp, twarzy są pogniecione, splaszczone, sprasowane, przytwierdzone do drewnianych deseczek. Intrygująca jest brutalność, z jaką rzeźbiarka traktuje żywiczną skórę, zdjętą z ciała, które przecież nie jest jej obojętne – przeciwnie, należy do jedyne go, najbliższego, ukochanego syna. Poddane defragmentacji oraz deformacji, te relikwie zaczynają oscylować na granicy życia i śmierci, abstrakcji i figuracji, trwania i degradacji. Młodzieńcze, zdrowe, witalne w swojej fizyczności ciało Piotra zostaje w dziele Szapocznikow sprowadzone do znaku – symbolu niszczenia, umierania.

Biomorfizm dzieła Szapocznikow uwidacznia się także w użytym materiale – poliestrze, czyli żywicy syntetycznej. Naturalna żywica wydzielana jest przez roślinę w przypadku uszkodzenia tkanki, pełni funkcję izolatora pomiędzy otoczeniem, a otwartą raną – czyżby poliesterowe odciski miały być naturalnym opatrunkiem, lekiem dla chorego ciała i psychiki? Rana jest bowiem podwójna. Z jednej strony dochodzi do fizycznej destrukcji ciała Aliny na skutek choroby, która swoją kulminację osiąga w czerwcu 1972, kiedy artystka poddaje się operacji usunięcia piersi. Jej ciało zostaje uszkodzone, seksualnie ułomne, a ten brak oznacza automatycznie wyrwę w jej kobiecości. Fizycznemu bólowi towarzyszy więc psychiczna trauma, świadomość ułomności, niekompletności kobiety jako istoty atrakcyjnej dla płci przeciwnej, ale także kobiety – matki, która niedługo będzie musiała opuścić swoje dziecko na zawsze. [...]

Oprócz swych leczniczych właściwości, żywica cechuje się przypadkowością przybieranych form. Cenny bursztyn o nieregularnych kształtach czy zastygłe w półprzezroczystych, żłocistych grudkach owady to efekty samodzielnej kreacji natury. W podobny sposób pracuje z poliestrem Szapocznikow – jego leistość i elastyczność sprawiają, że rzeźba jest podatna na dalszą deformację” (Dyrcz 2013).

Wnioski

Przeprowadzone analizy i obserwacje prowadzą do konkluzji dotyczących współczesnych aktualizacji formy generycznej zielnika, które można przedstawić schematycznie w tabeli (tab. 2).

Tabela 2. Współczesne realizacje (różne wzorce) gatunku zielnika

Komponenty wzorca gatunkowego	Wzorzec kanoniczny	Wzorzec alternacyjny	Wzorzec adaptacyjny
Komponent strukturalny	– podobny do prototypu	– podobny do prototypu, choć kompozycja swobodniejsza, w większym stopniu narracyjna, niepoddana schematowi rejestru problemów	– częściowe i umowne podobieństwo do prototypu: schematyczność przedstawienia
Komponent stylistyczny	– podobny do prototypu, choć już ustalony (styl popularnonaukowy)	– częściowe podobieństwo do prototypu; – różnice: elementy języka kreatywnego, wykładniki stylu artystycznego (tropy, ironia, elementy gawędy); subiektywizacja wywodu (podmiotowość tekstu)	– zmiana kodu na ikoniczny; język obrazu, dyskurs sztuki
Komponent pragmatyczny	– podobny do prototypu: waloryzacja aspektu poradnikowego	– częściowe podobieństwo do prototypu: elementy poradnika służące jednak przede wszystkim przybliżeniu piękna przyrody, prezentacji jej bogactwa	– odmienność od prototypu: przekaz artystyczny, symboliczny; wartość i nietrwałość życia, rola śmierci
Komponent poznawczy	– podobny do prototypu: opis roślin; – różnice: minimalizacja informacji medycznych; brak lub znaczna minimalizacja informacji dotyczących wiedzy magicznej i ludowej	– częściowe podobieństwo do prototypu: detaliczna prezentacja elementów przyrody; – różnice: poszerzenie spektrum tematycznego o elementy fauny	– odmienność od prototypu: powierzchowne podobieństwo; paralele świata przyrody i człowieka, ale też różnice między tymi światami – wartości symboliczne

Koncepcja różnych wzorców gatunkowych odniesiona do formy prototypowej umożliwiła wskazanie rozmaitych przejawów długiego trwania zielnika w uniwersum komunikacyjnym. Gatunek ten, w epokach minionych właściwy dla dyskursu naukowego w początkowym stadium jego funkcjonowania, znajduje dziś różne – czasami pokrewne, ale często zgoła inne – nieraz zaskakujące i bardzo kreatywne, aktualizacje. Pozwala to wysunąć

tezę o wielokierunkowych i złożonych formach przeobrażeń dyskursów, ich przenikaniu się, wzajemnych nawiązaniach. Zaproponowane rozważania zdają się ponadto potwierdzać zasadność badań nad gatunkami wypowiedzi w kontekście przemian dyskursu.

Skróty źródeł

- IS – Bańko M. (red.) (2000): *Inny słownik języka polskiego* T. 2. Warszawa.
 KO – Kossak S. (2017): *O ziołach i zwierzętach*. Warszawa.
 RI – Kresánek J. (1983): *Rośliny lecznicze*. Warszawa.
 USJP – Dubisz S. (red.) (2003): *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 4. Warszawa.
 Z – Hensel W. (2001): *Zioła. Rozpoznać – podziwiać – chronić*. Warszawa.

Literatura

- Bachtin M. (1986): *Problem gatunków mowy*. [W:] tegoż: *Estetyka twórczości słownej*. Przekł. D. Ulicka. Warszawa.
- Beylin M. (2015): *Ferwor. Życie Aliny Szapocznikow*. Warszawa.
- Brzeziński T. (red.) (1995): *Historia medycyny*. Warszawa.
- Czachur W. (2020): *Linguistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*. Wrocław.
- Duszak A. (1998): *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- Eco U. (2009): *Szaleństwo katalogowania*. Przekł. T. Kwiecień. Poznań.
- Foucault M. (2006): *Słowa i rzeczy. Archeologia nauk humanistycznych*. Przeł. T. Komendant. Gdańsk.
- Foucault M. (2009): *O archeologii nauk*. Przeł. A. Bandura. [W:] *Język, dyskurs, społeczeństwo. Zwrot lingwistyczny w filozofii społecznej*. Red. L. Rasiński. Warszawa, s. 307–333.
- Foucault M. (2010): *Historia seksualności*. Przeł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski. Wstęp T. Komendant. Gdańsk.
- Grzmil-Tylutki H. (2007): *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*. Kraków.
- Hłowiecki M. (1981): *Dzieje nauki polskiej*. Warszawa.
- Jakubowska A. (2007): *Portret wielokrotny dzieła Aliny Szapocznikow*. Poznań.
- Klemensiewicz Z. (1965): *Historia języka polskiego*. T. 2. Warszawa.
- Rejter A. (2018): *Styl czy dyskurs naukowy? Perspektywa historyczna*. „Forum Lingwistyczne” nr 5, s. 17–25.
- Rejter A. (2019): *Strukturalnotekstowe wyznaczniki dyskursu naukowego wieków dawnych*. [W:] *Reprezentacje świata w dyskursach (modele, obrazy, wizje)*. Red. B. Ciesek-Ślizowska, B. Duda, E. Ficek, K. Sujkowska-Sobisz. Katowice, s. 178–195.
- Rejter A. (2020): *Poradnikowy wymiar dyskursu naukowego wieków dawnych*. [W:] „Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze 2019”: *Dyskursy o przeszłości. Dyskursy w przeszłości*. Red. M. Hawrysz, M. Jurewicz-Nowak, I. Kotlarska. Zielona Góra 2020, s. 81–90.
- Rejter A.: *Geneologia lingwistyczna w badaniach nad dyskursem naukowym wieków dawnych* [w druku].
- Starzec A. (1999): *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*. Opole.
- Witosz B. (2005): *Geneologia lingwistyczna. Zarys problematyki*. Katowice.
- Witosz B. (2009): *Dyskurs i stylistyka*. Katowice.
- Witosz B. (2016): *Kategoria dyskursu w polonistycznej edukacji akademickiej*. [W:] *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*. Red. W. Czachur, A. Kulczyńska, Ł. Kumięga. Kraków, s. 19–39.
- Wojtak M. (2004): *Gatunki prasowe*. Lublin.

Wojtak M. (2011): *O relacjach dyskursu, stylu, gatunku i tekstu*. „tekst i dyskurs – text und diskurs” nr 4, s. 69–78.

Wojtak M. (2019): *Wprowadzenie do genologii lingwistycznej*. Lublin.

Netografia

Budzbon D. (2009): „Zielnik” Aliny Szapocznikow – żyjący testament (wideozapis referatu), <<https://artmuseum.pl/pl/doc/video-alina-szapocznikow-dokumenty-prace-interpretacje22>>, dostęp: 07.10.2019.

Dyrcz H. (2013): *Zielnik: biomorfizm*, <<https://sercekraju.wordpress.com/2013/11/20/zielnik-les-feuilles-mortes-czyli-biomorfizm/>>, dostęp: 07.10.2019.

<<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/lista>>, dostęp: 07.10.2019.

<www.nkjp.pl>, dostęp: 07.10.2019.

<www.sjp.pwn.pl>, dostęp: 07.10.2019.

<www.wsjp.pl>, dostęp: 07.10.2019.